

Sygn. akt XXVIII C 3182/21

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lipca 2021 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Niewiadomski

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2021 roku w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

w sprawie z powództwa M. S.

przeciwko Bankowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą W.

o zapłatę (symbol 049cf)

w przedmiocie wniosku o wyłączenie sędziego

postanawia:

wniosek oddalić.

Sygn. akt XXVIII C 3192/21

UZASADNIENIE

postanowienia z 8 lipca 2021 roku

W dniu 23 lutego 2021 roku do tut. Sądu wpłynął wniosek pełnomocnika pozwanego – Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W., o wyłączenie sędziego Andrzeja Lipińskiego od rozpoznania niniejszej sprawy, na podstawie art. 50 § 1 kpc w zw. z art. 49 § 1 kpc.

W uzasadnieniu wniosku pełnomocnik wskazał, że sędzia jest stroną umowy kredytu hipotecznego w walucie obcej, a umowa ta jest w założeniach konstrukcyjnych zbliżona do umowy będącej przedmiotem niniejszego postępowania. Przez to sędzia Andrzej Lipiński będzie analizował ważność i skuteczność postanowień umowy dotyczących klauzul o zbliżonym znaczeniu do tych, które wiążą jego samego na podstawie umowy kredytowej. Pełnomocnik wskazał również, że sędzia Andrzej Lipiński złożył pozew do sądu przeciwko bankowi o ustalenie nieważności umowy kredytowej i zapłatę, a także wyraża pogląd, że roszczenia kredytobiorców „frankowych” co są uzasadnione, może wywołać uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego (wniosek o wyłączenie sędziego k. 230 -232).

W związku z powyższym wnioskiem sędzia Andrzej Lipiński złożył oświadczenie w którym potwierdził, iż jest stroną umowy kredytu hipotecznego w walucie CHF, oraz złożył pozew przeciwko bankowi, który udzielił mu kredytu. Tym samym z przyczyn obiektywnych jest zainteresowany ukształtowaniem się pozytywnej linii orzecznictwa dla kredytobiorców walutowych, a także uważa, że roszczenia kredytobiorców „frankowych” są co do zasady uzasadnione (oświadczenie k. 273).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniosek pozwanego nie jest zasadny i nie zasługuje na uwzględnienie. Należy wskazać, iż stosownie do art. 49 § 1 kpc sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Zatem strona wnosząca o

wyłaczenie sędziego powinna przytoczyć konkretne okoliczności, na podstawie których wyraża uzasadnioną obawę braku bezstronności sędziego. Mogą one dotyczyć stosunków pozasądowych istniejących jeszcze przed wszczęciem postępowania sądowego, jak i okoliczności zaistniałych na poszczególnych etapach procesu czy też poszczególnych czynności procesowych.

Wykładnia art. 49 kpc prowadzi do wniosku, że okolicznością taką jest rodzaj emocjonalnego zaangażowania sędziego w odniesieniu do strony postępowania sądowego. Jako przykłady wskazuje się: przyjaźń, nienawiść, więź rodzinną, powiązania majątkowe i gospodarcze, jak również ujawnioną niechęć lub sympatię do strony albo faworyzowanie jednej ze stron kosztem drugiej (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2011 roku, II UZ 45/10, Legalis nr 496781). Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 maja 2010 roku (sygn. akt II PK 344/09, Legalis nr 389778), hipotezie art. 49 kpc odpowiada taka sytuacja, w której strona wykaże istnienie między nią, a sędzią, określonego stosunku emocjonalnego, który mógłby wywoływać wątpliwości co do bezstronności sędziego.

W ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy pozwany nie przedstawił tego rodzaju okoliczności, a podnoszone przez niego argumenty nie przemawiają za celowością wyłączenia sędziego. Wynika to przede wszystkim ze sposobu zorganizowania systemu prawnego w Polsce, gdzie sądy powszechne orzekają w sprawach indywidualnych i nie są (co do zasady) związane orzeczeniami innych sądów. W każdej sprawie ocena zarówno stanku faktycznego, jak i prawnego sprawy, odbywa się w sposób zindywidualizowany. Samo zawarcie podobnej umowy, co do której ważności orzeka sędzia i to jeszcze z innym podmiotem - nie stanowi okoliczności wywołującej uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego. Odmierna ocena prowadziłaby bowiem do absurdalnych wniosków, takich jak konieczność wyłączenia każdego sędziego, który jest albo był stroną umowy konkretnego rodzaju z orzekania w sprawach, w których roszczenia mają swoją podstawę w takich umowach. To z kolei, w przypadku takich umów jak np. umowa leasingu czy najmu, znacznie utrudniałoby już orzekanie w tych sprawach. Jednak już w przypadku umów masowych, takich jak sprzedaży, praktycznie byłoby niemożliwe, ze względu na brak sędziów którzy nie podlegaliby wyłączeniu. Tymczasem roszczenia z tych umów przy tym mają nierzadko wartość przedmiotu sporu wyższą nawet niż roszczenia z umów „frankowych”.

Nie ulega wątpliwości, iż sędziowie są stronami wielu stosunków zobowiązaniowych i uczestniczą w życiu publicznym, społecznym i gospodarczym na takich samych zasadach, jak inni polscy obywatele. Korzystają z dostępnych na rynku towarów i usług, w tym produktów bankowych, zawierając umowy kredytowe o różnym charakterze podobnie, jak inni konsumenci. Przyjęcie zatem ogólnego założenia, że sam fakt zaciągnięcia przez sędziego zobowiązania na podstawie umowy o kredyt denominowany (waloryzowany) do CHF powodowałoby z definicji, że nie jest on bezstronny i obiektywny oraz zobowiązuje go do wyłączenia się „z góry” od rozpoznania każdej sprawy, podobnej do niniejszej, prowadziłoby do konsekwencji szkodliwych zarówno z punktu widzenia sprawności i wydolności wymiaru sprawiedliwości, jak i szeroko pojmowanego interesu publicznego (podobnie uznał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 kwietnia 2019 roku, IV CSK 279/18, Legalis nr 1894212).

Bez znaczenia pozostaje również wytoczenie powództwa przez sędziego Andrzeja Lipińskiego przeciwko innemu bankowi, ponieważ twierdzenia jego pozwu dotyczą konkretnej umowy zawartej między nim a jakimś bankiem, a nie wszystkich umów kredytów waloryzowanych CHF. Należy przy tym zaakcentować fakt, iż **sędzia Andrzej Lipiński nie posiada kredytu w pozwanym** Banku (...) S.A.

Podobnie i ogólne wyrażenie przez ww. sędziego ogólnej opinii co do zasadności roszczeń kredytobiorców wywodzonych z umów „frankowych”, nie może być wystarczającym powodem do wyłączenia go z mocy art. 49 kpc. Przesądza o tym jednoznacznie treść art. 49 § 2 kpc zgodnie z którym za przesłankę wyłączenia nie uważa się wyrażenia przez sędziego poglądu co do prawa i faktów przy wyjaśnianiu stronom czynności sądu lub nakłanianiu do ugody.

Wprawdzie § 2 art. 49 kpc został dodany dopiero z dniem 7 listopada 2019 roku na mocy ustawy z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy - kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469), a więc stosunkowo niedawno, jednak w orzecznictwie już wcześniej ugruntowany był pogląd, iż wyrażenie przez

sędziego poglądu w sprawie nie może stanowić podstawy jego wyłączenia. W przedmiotowej kwestii Sąd Najwyższy wypowiedział się już m. in. w postanowieniu z dnia 20 lutego 1976 roku (sygn. akt II CZ 8/76, LEX nr 7802) stwierdzając, iż okoliczność, że sędzia reprezentuje pogląd prawny niekorzystny dla strony nie stanowi podstawy wyłączenia go w świetle art. 49 kpc. W kolejnym orzeczeniu Sąd Najwyższy wskazał także, iż powołanie podstawy prawnej rozstrzygnięcia wraz z interpretacją wchodzących w grę przepisów prawa jest podstawowym obowiązkiem sądu. Zaprezentowanie przy tej okazji poglądu w rozstrzyganej kwestii prawnej nie może być zarzutem wobec sędziego, ani podstawą do jego wyłączenia od udziału w rozpatrywaniu innej sprawy, w której występuje podobny problem prawny (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z 13 listopada 2003 roku, I CK 249/02, Legalis nr 62327).

Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela i przyjmuje za własne stanowisko, że wyrażenie poglądu prawnego przez sędziego w innej sprawie, niekorzystnego dla interesów strony w sprawie aktualnie rozpoznawanej, nie stanowi podstawy do wyłączenia tego sędziego. Nie ulega wątpliwości, że bezstronność sądu powinna być realizowana na płaszczyźnie relacji sędziego ze stronami sporu i przejawiać się w zakazie dyskryminacji czy faworyzowania stron. Bezstronność sądu nie powinna jednak oznaczać prawnej indyferencji wobec sprawy. Sąd, manifestując swoje poglądy, przede wszystkim jednak nie powinien zamykać się na argumentację przeciwną i odmienne poglądy. Ostateczne stanowisko w niniejszej sprawie sędzia wyrazi nie w jakimś ogólnym oświadczeniu, które nie odnosi się do szerokiej gamy zagadnień podnoszonych i analizowanych w toku niniejszej sprawy, ale dopiero wydając wyrok, którego prawidłowość i tak podlegać będzie kontroli oraz weryfikacji instancyjnej przez Sąd Apelacyjny w Warszawie.

Mając na względzie powyższe okoliczności i treść przepisów prawa, nie stwierdzając przesłanek wyłączenia sędziego Andrzeja Lipińskiego, Sąd orzekł jak w sentencji postanowienia.

(...):

1. (...)

2. (...)